

KOMPOST - OGRÓD BLIŻEJ NATURY

Odpady wytwarzamy wszyscy codziennie. Większość z nich staje się uciążliwymi śmieciami. Nawet 40% z nich, może być pożyteczna. Są to odpady organiczne, czyli odpady roślinne z ogródka i resztki z kuchni. Przesną one być śmieciami a staną się użyteczne, jeśli będziemy je **KOMPOSTOWAĆ**.

Odzyskany z odpadów **humus** to jeden z najlepszych nawozów organicznych, który nie tylko wzbogaca podłoże w składniki odżywcze, bakterie, grzyby, ale także poprawia jego strukturę. Poza tym jest on ekologiczny i z pewnością nie przenawozimy nim roślin.

Opadki na kompost z domu:

1. **obierki warzyw i owoców** – najlepiej tych rodzimych i z pewnych źródeł. Nie należy dodawać do kompostu owoców cytrusowych, których skórki przesiąknięte są chemicznymi środkami konserwującymi;
2. **skorupki jaj** – można miażdżyć je w młódku, dzięki temu szybciej uwolnią się zawarte w nich substancje;
3. **fusy z kawy i herbat** – nie trzeba odrywać etykietek od woreczków z herbatą, jeśli nie są pokryte folią;
4. **sucha karma dla zwierząt** – resztki z kocięgo i psiego stołu to cenne źródło azotu;
5. **gazety** – kiedyś odradzano ich kompostowanie ze względu na ołów zawarty w farbach drukarskich. Obecnie większość nie zawiera już tego pierwiastka. Unikać jednak należy kolorowych magazynów, drukowanych na powlekanym papierze;
6. **popiół drzewny** – właściciele kominków nie będą mieli problemu z dostarczeniem tego surowca.



Opadki na kompost z ogrodu:

1. **skoszona trawa** – gruba warstwa świeżo skoszonej trawy może zadusić kompost, czyli spowodować jego gnienie zamiast butwienia. Aby tego uniknąć, należy zmieszać ją z innymi odpadami z ogrodu (np. suchymi liśćmi, które wchłoną nadmiar wilgoci), przesuszyć na słońcu, albo dodawać stopniowo;
2. **liście i igły drzew** – należy unikać liści orzecha włoskiego – bardzo trudno się rozkładają i mogą zbić się w warstwę, która nie przepuszcza wody i powietrza. Nie należy dodawać również liści i igieł porażonych przez choroby lub pasożyty – mogą przetrwać w kompoście i rozprzestrzenić się po ogrodzie wraz z gotowym nawozem;
3. **rośliny** – do kompostu można wrzucać również chwasty. Najlepiej jeżeli nie zdążą zawiązać nasion – wtedy możemy być pewni, że nie rozplenią się w ogrodzie. Nie trzeba eliminować jednak tych z dojrzałymi nasionami – wystarczy umieścić je w środku przyzmy kompostowej, gdzie temperatura, dżdżownice i bakterie bez problemów je rozłożą;
4. **gałęzie** – włożone do kompostu w całości, będą sprzyjać natlenieniu kompostu, ale nie rozłożą się. Aby zbutwiały, trzeba je połamać na drobniejsze części.

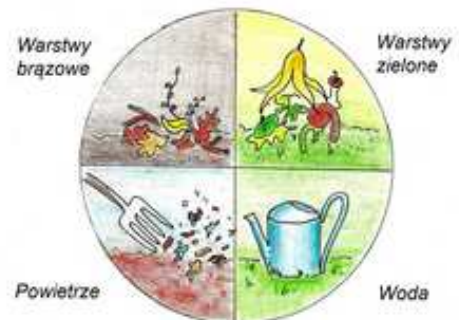
Niezbędne: tlen i woda

Należy mniej więcej raz w miesiącu obrócić pryzmę. Dostarczy to do jej wnętrza niezbędnego tlenu. Jeśli to nie zostanie zrobione, zamiast butwienia nastąpi proces gnicia. Pryzma zacznie wydzielać nieprzyjemną woń amoniaku, a otrzymany produkt zamiast być życiodajnym kompostem, może zaszkodzić roślinom.

Aby zapobiec nadmiernemu wysychaniu, należy postawić kompostownik w takim miejscu w ogrodzie, które przez przynajmniej część dnia jest zacienione oraz osłonięte przed nadmiernym wiatrem. Ponadto, jeśli od samego początku pryzma zostanie dobrze nawodniona, to prawdopodobnie zachowa ona ten stan przez dłuższy czas.

Dla przyspieszenia rozkładu kompostu, można skorzystać ze specjalnych środków - przyspieszaczy, które pozwolą w ciągu kilku miesięcy uzyskać pełnowartościowy kompost np. mączka skalna, azotniak, wapno glonowe itd.

Najważniejsze, żeby temperatura oscylowała pomiędzy 10 a 30 stopniami Celsjusza.



Jak rozpoznać, że kompost jest już gotowy?

1. **Kolor** – czarny lub bardzo ciemnobrązowy;
2. **Woń** – musi pachnieć świeżą ziemią. Jeśli czuć zgniliznę lub pleśń, to znak, że w pryzmie zaszły niepożądane procesy;
3. **Temperatura** – jeśli kompost jest cieplejszy niż otoczenie, oznacza to, że procesy rozkładu jeszcze trwają;
4. **Struktura** – powinien być pulchny. Jeśli jest maziowaty, nie składa się z grudek, które można rozdzielić, są jeszcze np. fragmenty roślin, które znalazły się w pryzmie, należy jeszcze uzbroić się w cierpliwość.

6 miesięcy to średni czas potrzebny do powstania kompostu, ale może się zdarzyć, że pryzma będzie potrzebowała aż 12 miesięcy, aby zakończył się w niej cały proces.

